

Sygn. akt VIII K 159/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. Wydział VIII Karny

w składzie:

Przewodniczący: ***SSR Renata Kargol***

Protokolant: Cezary Mancarz, M. R., P. W., M. M. (1)

w obecności Prokuratora: Tomasz Rybaka, E. P., K. D., A. U., Z. R., M. W.

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 27.04.2015r., 26.08.2015r., 04.11.2015r., 14.04.2016r., 28.09.2016r., 03.04.2017r., 03.07.2017r. oraz 08.09.2017r.

sprawy przeciwko ***K. T. (1)***

synowi M. i H. z d. S.

ur. (...) w P.,

oskarżonego o to, że :

1. W okresie od dnia 23 maja 2011 r. do dnia 24 maja 2011 r. w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z J. B. (1) usiłował doprowadzić (...) z/s w W. przy ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł w ten sposób, że dostarczył sfałszowane dokumenty na nazwisko J. B. (1) w postaci: zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w firmie handlowej (...) A. G. z siedzibą w B. P. (1) ul. (...), zaświadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w P. z dnia 11.05.2011 r., zeznanie o wysokości osiąganego dochodu w roku podatkowym 2010 – PIT 37 z pokwitowaniem Urzędu Skarbowego w P., które następnie J. B. (1) przedłożyła w (...) w celu uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż pracownicy Banku nabrali podejrzeń co do autentyczności przedłożonych dokumentów, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i 278 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

2. W dniu 30 marca 2011 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z H. Z. usiłował doprowadzić (...) ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 40.000 zł w ten sposób, że sfałszował na nazwisko H. Z. dokumenty w postaci: zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą w B. P. (2) ul. (...), który następnie H. Z. przedłożył w (...) w celu uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż pracownicy Banku nabrali podejrzeń co do autentyczności przedłożonych dokumentów, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i 278 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

3. W okresie od 1 marca 2011 r. do 17 marca 2011 w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z H. Z. usiłował doprowadzić Bank (...) przy ul. (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 30.117,25 zł w ten sposób, że sfałszował dokument na nazwisko H. Z. w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą w B. P. (1) ul. (...), który następnie H. Z. przedłożył w Banku (...) w celu uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż pracownicy Banku nabrali podejrzeń co do autentyczności przedłożonych dokumentów, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i 278 § 1 kk,

tj. za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

4. W nieustalonym miejscu i czasie, lecz nie później niż 24.05.2011 r. czynił przygotowania do popełnienia czynu zabronionego poprzez wyrobienie pieczętki o treści (...) T. W., Z. (...) Spółka Jawna (...)-(...) K., ul. (...) NIP (...), którą zamierzał użyć w celu podrobienia dokumentu, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i 278 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 16 § 1 kk w zw. z art. 270 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

5. W dniu 6 maja 2011 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z W. Z. (1) doprowadził (...) ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwotach 10.000 zł (pożyczka nr (...)), 3.000 zł (pożyczka nr (...)), 500 zł (pożyczka nr (...)) w ten sposób, że fałszował dokument na nazwisko W. Z. (1) w postaci: oświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Zakładzie Usług (...) ul. (...), który następnie W. Z. (1) przedłożył w (...) w celu uzyskania w/w pożyczek, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i 278 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

orzeka:

I. Oskarżonego K. T. (1) w ramach zarzucanych mu czynów z punktu 1, 2, 3 i 5 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w ciągu przestępstw:

a. w okresie od dnia 23 maja 2011 r. do dnia 24 maja 2011 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z J. B. (1) usiłował doprowadzić (...) im. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł wprowadzając go w błąd w ten sposób, że dostarczył podrobione dokumenty na nazwisko J. B. (1) w postaci: zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w P. z dnia 11.05.2011 r., zeznania o wysokości osiąganego dochodu w roku podatkowym 2010 – PIT 37 z pokwitowaniem Urzędu Skarbowego w P. oraz podrobił zaświadczenie dla J. B. (1) o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą w B. P. (1) ul. (...), które następnie J. B. (1) przedłożyła w (...) im. (...) w celu uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż pracownicy Banku nabrali podejrzeń co do autentyczności przedłożonych dokumentów, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za podobne przestępstwo umyślne, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

b. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu 2 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 30 marca 2011 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z H. Z. usiłował doprowadzić (...) im. F. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 40.000 zł wprowadzając go w błąd w ten

sposób, że podrobił na nazwisko H. Z. dokumenty w postaci: zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą w B. P. (2) ul. (...), który następnie H. Z. przedłożył w (...) im. (...) w celu uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż pracownicy Banku nabrali podejrzeń co do autentyczności przedłożonych dokumentów, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. podobne przestępstwo umyślne, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

c. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu 3 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w okresie od 1 marca 2011 r. do 17 marca 2011 w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z H. Z. usiłował doprowadzić Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 30.117,25 zł wprowadzając go w błąd w ten sposób, że podrobił dokument na nazwisko H. Z. w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą w B. P. (1) ul. (...), który następnie H. Z. przedłożył w Banku (...) S.A. w Oddziale przy ul. (...) w G. w celu uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż pracownicy Banku nabrali podejrzeń co do autentyczności przedłożonych dokumentów, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za podobne przestępstwo umyślne, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

d. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu 5 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 6 maja 2011 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z W. Z. (1) doprowadził (...) im. (...) z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwotach 10.000 zł (pożyczka nr (...)), 3.000 zł (pożyczka nr (...)), 500 zł (pożyczka nr (...)) wprowadzając go w błąd w ten sposób, że dostarczył podrobiony dokument na nazwisko W. Z. (1) w postaci: oświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Zakładzie Usług (...) ul. (...), który następnie W. Z. (1) przedłożył w (...) w oddziale przy ul. (...) w G. w celu uzyskania w/w pożyczek, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny – II K 457/00 z dnia 16.04.2007 r. za podobne przestępstwo umyślne, tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

- i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, skazuje go, a na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. Oskarżonego K. T. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z punktu 4 aktu oskarżenia;

III. Na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres stosowania wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 24.05.2011r. godz. 11.00 do dnia 09.11.2011r.;

IV. Na podstawie art. 44 § 1 i 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/153/11 na k. 246-248;

V. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. wynagrodzenie w kwocie 1.848 (jeden tysiąc osiemset czterdzieści osiem) złotych powiększone o kwotę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego;

VI. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt VIII K 159/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. G. od 1 grudnia 2009 r. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) - A. G. z siedzibą ul. (...), B., P., NIP (...), tel. (...). Ww. zatrudniała W. S. i E. T.. Około grudnia 2010 r. poznała K. T. (1), który doradzał jej w prowadzeniu działalności, np. dyskutowali w jaki sposób pozyskać więcej klientów, a ponadto pomagał jej, np. składając wnioski o dotację. Z uwagi na ciężką sytuację finansową K. T. (1) udzielił A. G. pożyczkę, po czym zawarli umowę spółki cywilnej, gdzie K. T. (1) miał być współnikiem do czasu spłaty zadłużenia. K. T. (1) znał wygląd pieczętki firmowej Firmy Handlowej (...) - A. G. z siedzibą ul. (...), B., P. i wyrobił taką samą na własne potrzeby.

W zakresie czynu z pkt 3

W lutym 2011 r. H. Z. przez swojego kolegę skontaktował się z K. T. (1), który miał mu pomóc w ułatwieniu zaciągnięcia kredytu. Kwotę uzyskanego kredytu mieli podzielić po połowie oraz ustalili, że H. Z. zapłaci dwie pierwsze raty, natomiast K. T. (1) samodzielnie spłaci pozostałą część kwoty. K. T. (1) po skserowaniu dowodu osobistego H. Z. zapewnił także, że załatwi wszystkie dokumenty potrzebne do uzyskania kredytu. W dniu 1 marca 2011 r. K. T. (1) i H. Z. spotkali się pod siedzibą Banku (...) przy ul. (...) w G. w celu złożenia wniosku o przyznanie kredytu gotówkowego nr (...) dla H. Z. w wysokości 30.117,25 zł. Do wniosku załączone zostały dokumenty w postaci kserokopii dowodu osobistego oraz podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia z Firmy Handlowej (...) - A. G. z siedzibą ul. (...), B., P., NIP (...). Z zaświadczenia wynikało, że H. Z. jest zatrudniony na stanowisku magazyniera osiągając z tego tytułu średni miesięczny dochód netto w kwocie 2.167,07 zł. W rzeczywistości H. Z. ze względu na swoją chorobę psychiczną był osobą bezrobotną, na utrzymaniu żony. Po analizie przedstawionych dokumentów pracownik banku zwrócił się do H. Z. o dostarczenie zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zawierającego podstawę wymiaru składek odprowadzanych przez pracodawcę od wynagrodzenia z ostatnich 3 miesięcy. Weryfikując przedstawione dokumenty w dniu 17.03.2011 r. pracownik banku zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Inspektorat w P. z prośbą o stwierdzenie autentyczności przedstawionego przez H. Z. zaświadczenia z dnia 14.03.2011 r. W odpowiedzi uzyskano informację, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Inspektorat w P. nie potwierdza faktu wystawienia tego zaświadczenia H. Z.. Ponadto w dniu 17.03.2011 r. pracownik banku wielokrotnie próbował skontaktować się z pracodawcą H. Z. pod nr tel. (...), jednak nikt nie odbierał. Z uwagi na powyższe informacje wniosek kredytowy otrzymał negatywną decyzję oraz skierowano w powyższej sprawie zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Mazowieckim.

W zakresie czynu z pkt 2

Po nieudanej próbie uzyskania kredytu przez H. Z. w Banku (...) w G. ponownie skontaktował się z nim K. T. (1), który przekazał mu by ponownie złożył wniosek kredytowy w innym banku oraz zapewnił go, że załatwi wszystkie dokumenty potrzebne do uzyskania kredytu. W dniu 30 marca 2011 r. K. T. (1) i H. Z. spotkali się pod siedzibą (...) im (...) przy ul. (...) w G. w celu złożenia wniosku o przyznanie pożyczki dla H. Z. na kwotę 40.000 zł. Do wniosku załączone zostały dokumenty w postaci kserokopii dowodu osobistego oraz podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia z Firmy Handlowej (...) - A. G. z siedzibą ul. (...), B., P., NIP (...). Z zaświadczenia wynikało, że H. Z. jest zatrudniony na stanowisku magazyniera na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, osiągając z tego tytułu średni miesięczny dochód netto w kwocie 1.943 zł. Po analizie przedstawionych dokumentów z uwagi na kwotę pożyczki pracownik banku (...) przesłał wniosek do centrali banku w G. celem weryfikacji. W odpowiedzi kierownik oddziału banku (...) otrzymała z centrali polecenie zwrócenia się do H. Z. o zaakceptowanie przez klienta weryfikacji terenowej przeprowadzanej przez zewnętrzną firmę, na co H. Z. telefonicznie wyraził zgodę. Pracownik firmy weryfikującej dane z wniosku kredytowego M. L. (1) ustalił, że pod adresem prowadzenia działalności firmy jest mieszkanie prywatne, a w rozmowie telefonicznej z A. G. potwierdził, że prowadzi działalność gospodarczą, ale nigdy nie zatrudniała H. Z., ani nie wystawiała mu zaświadczenia o zatrudnieniu. Po uzyskaniu powyższych informacji pracownicy banku nie informowali ani nie kontaktowali się z H. Z., pożyczka nie została udzielona oraz złożono zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do KPP w G..

W zakresie czynu z pkt 5

W kwietniu 2011 r. W. Z. (1) spotkał K. T. (1), a w rozmowie oświadczył, że zatrudni go w swojej firmie, ale w zamian ten miał zaciągnąć kredyt, który następnie K. T. (1) miał samodzielnie spłacać. K. T. (1) po skserowaniu dowodu osobistego W. Z. (1) zapewnił także, że załatwi wszystkie dokumenty potrzebne do uzyskania kredytu. W dniu 18 kwietnia 2011 r. K. T. (1) i W. Z. (1) spotkali się pod siedzibą (...) im (...) przy ul. (...) w G. w celu złożenia wniosku o przyznanie pożyczki nr (...) na kwotę 10.000 zł, nr (...) na kwotę 3.000 zł i nr (...) na kwotę 500 zł dla W. Z. (1). Do wniosku dołączone zostały dokumenty w postaci kserokopii dowodu osobistego oraz podrobione oświadczenie o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia z firmy Zakład Usług (...), B., ul. (...). Z zaświadczenia wynikało, że W. Z. (1) jest zatrudniony na stanowisku kominiarza osiągając z tego tytułu średni miesięczny dochód netto w kwocie 1.943 zł. W rzeczywistości W. Z. (1) był osobą bezrobotną utrzymującą się z prac dorywczych i wsparcia Ośrodka Pomocy (...) oraz swojej córki. Weryfikując otrzymane dokumenty pracownik banku (...) w dniu 5.05.2011 r. zadzwonił pod podany na oświadczeniu o zatrudnieniu numer telefonu, pod którym osoba podająca się za A. R., właściciela firmy potwierdziła zatrudnienie W. Z. (1) oraz wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów. Umowy pożyczki nr (...) na kwocie 10.000 zł, nr (...) na kwotę 3.000 zł i nr (...) na kwotę 500 zł, zostały podpisane w dniu 6 maja 2011 r., pieniądze w kwocie 10.000 zł wypłacono w gotówce, zaś pozostałe kwoty przelano na konto W. Z. (1) otwarte w (...) im. (...) w celu obsługi kredytu. Po wyjściu z banku (...) przekazał K. T. (1) kwotę 7.000 zł, a ten ponownie obiecał, że spłaci pożyczkę po czym wziął od W. Z. (1) harmonogram spłat rat. Z uwagi na brak płatności kolejnych rat kredytowych pracownicy działu windykacji próbowali telefonicznie skontaktować się z klientem, co jednak okazało się niemożliwe, podobnie jak wysyłana korespondencja – ponaglenia zapłaty, która pozostawała bez odpowiedzi. Z uwagi na powyższe pismem z dnia 18 października 2011 r. zawiadomiono o powyższej sprawie (...) W. II.

W zakresie czynu z pkt 1

W maju 2011 r. J. B. (1) spotkała K. T. (1), który przedstawił się imieniem (...), a w rozmowie z nim narzekała, że jest bezrobotna, nie może znaleźć pracy, a ponieważ otrzymuje tylko wsparcie z (...) w B. jej sytuacja materialna jest bardzo ciężka. K. T. (1) skontaktował się telefonicznie z J. P. prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa finansowego i kredytowego. Przedstawił się jako A. R. prowadzący usługi kominiarskie w celu uzyskania informacji na temat kredytu dla swoich pracowników. Po jakimś czasie K. T. (1) ponownie spotkał się z J. B. (1) i oświadczył, że może jej pomóc w zaciągnięciu kredytu. Kwotę zaciągniętego kredytu w wysokości 20.000 zł mieli podzielić w ten sposób, że J. B. (1) miało przyspać 7.000 zł, K. T. (1) 10.000 zł, a pozostałe 3.000 zł K. T. (1) oświadczył, że miało zostać potrącone przez bank jako koszty kredytu. Następnie K. T. (1) ponownie skontaktował się z J. P. i poprosił o spotkanie. Podczas spotkania w P. przekazał, że jego szwagierka potrzebuje kredytu w wysokości 20.000 zł, jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony w firmie (...)H. (...) – A. G., a następnie przekazał mu dokumenty niezbędne do uzyskania kredytu, a J. P. miał je przekazać do (...) im. (...) celem ich wstępnej analizy, po czym zwrócił mu powyższe dokumenty. Następnie K. T. (1) umówił się na dzień 23.05.2011 r. z J. B. (1) i wspólnie przyjechali pod (...) im. (...) przy ul. (...) w W., gdzie już oczekiwał J. P.. K. T. (1) przekazał J. B. (1) podrobione dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia z Firmy Handlowej (...) - A. G. z siedzibą ul. (...), B., P., NIP (...), zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Inspektorat w P. z dnia 11.05.2011 r. o odprowadzanych składkach oraz zeznania o wysokości osiąganego dochodu w roku podatkowym 2010 – PIT 37 z pokwitowaniem Urzędu Skarbowego w P.. Do banku weszli J. B. (1) z J. P., zaś K. T. (1) czekał w samochodzie. Podczas rozmowy z M. S. pracownikiem banku (...) bardzo się denerwowała, a na niektóre pytania musiał odpowiadać J. P., zaś przy podpisaniu wniosku kredytowego bardzo trzęsły jej się ręce, co wzbudziło czujność pracownika banku. Po ich wyjściu z placówki zawiadomiła o powyższej sytuacji policję, która weryfikując złożone dokumenty potwierdziła, że poza dowodem osobistym są one podrobione. Nazajutrz K. T. (1) wspólnie z J. B. (1) ponownie przyjechali pod (...) im. (...) przy ul. (...) w W., gdzie oczekiwał J. P.. J. B. (1) wraz z J. P., udała się do banku na podpisanie umowy, a K. T. (1) poszedł na kawę, a po chwili J. B. (1) i K. T. (1) zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji.

W zakresie czynu z pkt 4

K. T. (1) był zatrudniony w spółce (...) T. W., Z. K. s.j. z/s w K. w okresie od 10.05.2006 r. do 11.02.2007r. i od 4.05.2009 r. do 21.07.2011 r. na stanowisku specjalisty ds. marketingu i handlu. W tym czasie organizował dla

spółki dotacje, składał wnioski o dofinansowanie, dokumenty w urzędach, rozwoził po agencjach nieruchomości oferty handlowe. Okazjonalnie kiedy spółka sprzedawała wybudowany dom musiał pozyskać wypis z rejestru gruntów do czego niezbędna była pieczętka spółki, którą posiadał na stanie. Z uwagi na stan zdrowia często przebywał na zwolnieniach lekarskich. Od dnia 15.10.2010 r. przybywał nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim, a z uwagi na fakt, iż od dnia 7.06.2011 r. nie przychodził do pracy i nie przysłał kolejnego zwolnienia lekarskiego spółka rozwiązała z nim umowę o pracę. Podczas zatrzymania K. T. (1) w dniu 24.05.2011 r. w wyniku przeszukania użytkowanego przez niego samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), ujawniono m.in. pieczętkę automatyczną koloru niebieskiego o treści: (...) T. W., Z. K. s.j., (...)-(...) K., ul. (...), NIP (...) w tekturowym pudełku, którą używał do wykonywania obowiązków służbowych.

J. B. (1) dobrowolnie poddała się karze i wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W., VIII Wydział Karny w sprawie o sygn. akt. VIII K 718/13 została skazana w dniu 19.09.2013 r.

H. Z. dobrowolnie poddał się karze i wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W., VIII Wydział Karny w sprawie o sygn. akt VIII K 485/14 został skazany w dniu 24.07.2014 r.

W. Z. (1) dobrowolnie poddał się karze i wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W., VIII Wydział Karny w sprawie o sygn. akt VIII K 564/13 został skazany w dniu 17.07.2013 r.

K. T. (1) był już wielokrotnie karany przez Sąd, w tym czterokrotnie za czyny z art. 286 § 1 k.k.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego K. T. (1) (k. 61-64, 296-297, 804v, 1153-1154), zeznań świadka J. B. (1) (k. 53-54v, 881-882), zeznań świadka W. Z. (1) (k. 321-321v, 966-966v), zeznań świadka H. Z. (k. 183-185v), zeznań świadka J. P. (k. 40v-41, 966), zeznań świadka M. S. (k. 31-32v, 882-883), zeznań świadka M. M. (2) (k. 93-93v, 965v), zeznań świadka T. W. (2) (k. 272-273, 1072v), zeznań świadka A. G. (k. 122v-123v, 965v-966), zeznań świadka R. W. (k. 881), protokołu zatrzymania osoby (k. 3, 5), protokołu przeszukania (k. 7-20, 22-24, 27-28, 42-44, 47-48), zeznania o wysokości dochodów (k. 25), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 35-37, 69-73), zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia (k. 38), dokumentów kredytowych (k. 45), protokołu pobrania materiału porównawczego (k. 56-57, 68-68b, 124-124a, 180-180b), protokołu zajęcia mienia ruchomego (k. 64-67), wniosku o udzielenie kredytu (k. 105), informacji REGON (k. 107-108, 217), informacji z ZUS (k. 110), informacji (k. 111, 274), tablicy poglądowej (k. 139), informacji o zatrudnieniu i zarobkach (k. 166), protokołu okazania wizerunku (k. 178-179), wykazu dowodów rzeczowych (k. 246-248), protokołu okazania osoby (k. 259-260), oświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie (k. 289, 292), dokumentacji medycznej (k. 340-342, 377-378), opinii sądowno - psychiatrycznej (k. 343-349, 383-384, 628-629), wniosków o wydanie dokumentu (k. 364-372a), historii choroby (k. 385-386), wyrok SR w Toruniu sygn. II K 457/00 oraz SO w Toruniu sygn. IX Ka 351/05 (k. 822-827), wyrok sygn. VIII K 485/14 (k. 948-949), wywiadu środowiskowego (k. 1041-1043), informacji z NFZ (k. 1087), dokumentacji medycznej (k. 1188), materiału porównawczego (k. 1192-1197), opinii (k. 1198-1201), karty karnej (k. 1205-1207, 1244-1246, 1295-1297, 1318-1319), karta informacyjnej (k. 1236), opinii sądowno - psychiatrycznej (k. 1287-1290), informacji PESEL-SAD (k. 1306-1309), informacji (k. 1382-1385), opinii ustnej uzupełniającej (k. 1258-1259), opinii ustnej uzupełniającej (k. 1326-1327).

Oskarżony **K. T. (1)** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów. Podczas przesłuchania w zakresie czynu z pkt. 1 a/o opisał okoliczności w jakich poznał mężczyznę o imieniu A. z P., który pomógł mu w uzyskaniu kredytu poprzez skorzystanie z usług pośredników kredytowych tj. (...) mieszczący się u zbiegu ul. (...) w W.. Po jakimś czasie po uzyskaniu kredytu przekazał A. kwotę 1.000 zł za udzieloną pomoc przy uzyskaniu kredytu, a wówczas A. zaproponował mu by dodatkowy zarobek, mianowicie miał zawozić klientów do pośredników kredytowych a czasem do banku. Dalej potwierdził, że kilkakrotnie zawoził osoby do pośredników kredytowych w W. i G., czasami pomagał w wypełnianiu druków, a informacje o tym z kim i gdzie ma się udać każdorazowo przekazywał mu wcześniej A.. Zwykle za taką usługę pieniądze otrzymywał od A., ale kilka razy również otrzymał bezpośrednio od osoby która uzyskała kredyt. Następnie opisał znajomość z A. G. - właścicielką (...) .H. (...) z/s w P., której pomagał w prowadzonej działalności: pisząc pisma, składał pisma i wnioski w urzędach, a jak wskazał do tego była potrzebna pieczętka firmowa, którą udostępniła mu w tym celu A. G.. Wskazał, że pozostałe

pieczętki, które ujawniono przy zatrzymaniu jego osoby w samochodzie marki F. (...) należą do A., a dostał je od niego na przechowanie - poza pieczętką firmy (...) – w której pracował i był upoważniony do jej używania.

Nadto opisał jak w dniu 25.05.2011 r. zadzwonił do niego A. i poprosił by przyjechał na stację benzynową w celu przekazania danych J. B. (1), która nigdzie nie pracowała i pilnie potrzebowała pieniędzy i stwierdził, że trzeba jej pomóc, po czym otrzymał od niego dokumenty w postaci: zaświadczenie z ZUSu, zeznanie podatkowe o wysokości dochodu PIT-37 J. B. (1). Wówczas odpowiedział A., że postara się załatwić jej jakieś zaświadczenie o zarobkach, myśląc o tym, że wykorzysta pieczętkę firmy (...).H. (...) i wystawi zaświadczenie, iż jest ona zatrudniona w tej firmie. Zaprzeczył by o użyciu pieczętki firmowej w tym celu wiedziała A. G.. Potwierdził, że po spotkaniu z A. na druku (...) wpisał dane J. B. (1), przystawił pieczętkę firmową oraz podpisał się jakąś parafką – co miało potwierdzać fakt jej zatrudnienia w firmie (...).H. (...). Następnie udał się do B., gdzie pod sklepem (...) czekała J. B. (1), po czym wspólnie udali się do W. na ul. (...) pod (...), gdzie miał czekać właściciel firmy zajmującej się pośrednictwem kredytowym p. P. z którym współpracował pierwszy raz. Następnie przekazał p. P. wszystkie dokumenty J. B. (1), po czym oni weszli do banku, a on udał się na kawę. Podał, że p. P. zatelefonował do niego po ok. 40 minutach i oświadczył, że p. J. B. (1) podpisała wniosek kredytowy, ale nie ma jego znajomej i będą musieli przyjechać kolejnego dnia. Wówczas odwiózł J. B. (1) do B., a nazajutrz około godz. 9:00 ponownie zabrał ją spod sklepu w B. i zawiózł pod (...), gdzie już czekał p. P.. Wskazał, że p. P. wraz z J. B. (1) udali się do banku, gdzie zostali zatrzymani, a on udał się do kawiarni i został zatrzymany przed budynkiem. Następnie opisał wygląd zewnętrzny A. oraz ponownie stwierdził, że nie przyznaje się do tego, że chciał oszukać (...), a jedynie do wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu, za co miał otrzymać pieniądze od J. B. (1) (k. 61-64).

Podczas przesłuchania po uzupełnieniu zarzutów K. T. (1) przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Podał ponadto, że to on wypisywał zaświadczenia, a dodatkowo posługiwał się pieczętką firmy (...).H. (...) - A. G.. Kredyty były załatwiane przez różnych pośredników kredytowych, którzy go informowali kiedy mogą dzwonić z banku w celu potwierdzenia zatrudnienia danej osoby. Wskazał, że wówczas pożyczał od A. G. telefon, a gdy dzwoniło z banku to wówczas potwierdził zatrudnienie danej osoby w firmie (...). Również wyrobił sobie pieczętkę. Ponadto potwierdził, że raz wypisał zaświadczenie na dane W. Z. (1), że jest on zatrudniony w Zakładzie Usług (...), ale nie potrafił wskazać skąd miał to zaświadczenie – prawdopodobnie kredytobiorca przyniósł mu je już podstemplowane, a oskarżony tylko wypisał treść. Ponadto potwierdził, że we wszystkich zarzutach to on wypisywał zaświadczenia, natomiast wnioski kredytowe podpisywali klienci. Opisał, że do poprawnie wypisanego zaświadczenia o zatrudnieniu niezbędny był dowód osobisty osoby starającej się o kredyt i każda z osób wymienionych w zarzutach przedstawiła mu dowód, po czym on weryfikował zdjęcie z dokumentu z osobą. Zaprzeczył by wypełniał wnioski o udzielenie kredytu. Podczas przesłuchania wyraził skruchę i żał za swoje zachowanie (k. 296-297).

K. T. (1) w toku rozprawy w dniu 27.04.2015 r. częściowo przyznał się do zarzucanych mu czynów, a mianowicie nie przyznał się do podrobienia pieczętki oraz sfalszowania zaświadczenia dla p. Z., ponieważ on je posiadał. W pozostałym zakresie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów, po odczytaniu jego wyjaśnień z k. 61 potwierdził je oraz odmówił składania wyjaśnień (k. 804v).

Z kolei w toku rozprawy w dniu 28.09.2016 r. oskarżony po odczytaniu jego wyjaśnień z k. 296-297, podał, że wówczas przebywał już pół roku w areszcie i źle się czuł. Leczenie w więzieniu nie jest na dobrym poziomie, a w takiej sytuacji człowiek przyznałby się do wszystkiego, byle tylko opuścić areszt. Zaprzeczył by wypełniał zaświadczenie dla p. Z., bo z tego co pamięta on już miał takie zaświadczenie już wypełnione. Po okazaniu mu dokumentu z k. 289, podczas uzupełniających wyjaśnień oskarżony podał, że raczej to nie jego pismo i nie wyrobił sobie pieczętki. Potwierdził fakt współpracy z firmą (...), gdzie przestał pracować w 2011 r., a został zwolniony po tym jak zatrzymali go policjanci. Wskazał, że z właścicielem firmy łączyły go przyjacielskie stosunki, a do pracy przychodził po otrzymaniu telefonu, a nie pracował w godz. 8-16. Ponadto potwierdził, że dostarczył zaświadczenia tylko dla H. Z. i J. B. (1) i nie fałszował innych dokumentów. Wskazał, że osobą która zajmowała się kredytami był pośrednik kredytowy, który określał wysokość potencjalnego kredytu i ustalał z klientem. Zaprzeczył by chodził do banków z klientami i wspierał

ich w uzyskaniu kredytów. Z żadną z osób wymienionych w zarzutach nie był w banku i nie pomagał w załatwianiu formalności (k. 1153).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego K. T. (1) w większej części nie zasługują na wiarę. Podkreślić należy, że pomimo częściowego przyznania się przez K. T. (1) do popełnienia zarzucanych mu czynów, treść wyjaśnień oskarżonego wskazuje, iż świadomie starał się umniejszyć swoją rolę w popełnianiu przestępstw będących przedmiotem niniejszego postępowania, stwierdzając m.in. że to pośrednicy kredytowi ustalali wysokość potencjalnego kredytu z klientem i to oni chodzili do banków z klientami i wspierali ich w uzyskaniu kredytów.

W zakresie **czynu z pkt 1** oskarżony K. T. (1) przyznał się do jego popełnienia oraz wyjaśnił, że po spotkaniu z mężczyzną o imieniu A. na druku (...) wpisał dane J. B. (1), przystawił pieczętkę firmową (...) .H. (...) - A. G. oraz podpisał się jakąś parafką – co miało potwierdzać fakt zatrudnienia J. B. (1) w firmie (...). W dniu 23.05.2011 r. udał się po J. B. (1) z którą wspólnie pojechali do W. na ul. (...) pod (...), gdzie czekał pośrednik kredytowy p. P., któremu przekazał wszystkie dokumenty J. B. (1) niezbędne do uzyskania pożyczki. Podczas spotkania J. B. (1) podpisała wniosek kredytowy oraz umówili się na kolejny dzień na podpisanie umowy kredytowej. Nazajutrz ponownie przywiózł J. B. (1) pod (...) przy ul. (...), gdzie czekał p. P., po czym oni udali się do banku, a on udał się do kawiarni. gdzie został zatrzymany.

Wyjaśnienia oskarżonego K. T. (1) Sąd uznał za spójne, logiczne i konsekwentne. Sąd miał na względzie fakt, iż oskarżony relacjonował okoliczności zdarzenia w sposób, który zdaniem Sądu nie budził wątpliwości co do prawdziwości ich przebiegu. W wyjaśnieniach tych Sąd nie stwierdził wewnętrznych sprzeczności, które dawały by podstawę do odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego i budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Wpływ na ocenę Sądu miała analiza wyjaśnień oskarżonego wespół z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w przedmiotowym postępowaniu, w tym zeznaniach świadka **M. S.** (k. 31-32v, 882-883) reprezentującej pokrzywdzoną (...), która podała, że była zatrudniona w (...) na stanowisku Starszy Opiekun (...). Zeznała, że w dniu 23.05.2011 r. zgłosiła się do niej J. B. (1) w towarzystwie pośrednika kredytowego w celu spisania wniosku o udzielenie pożyczki na kwotę 20.000 zł. Świadek stwierdziła, że wypisała wniosek o udzielenie pożyczki na podstawie uzyskanych od niej danych i dokumentów (dowód osobisty, odpis wyroku rozwodowego, wypełniony PIT-37 z pieczęciami Urzędu Skarbowego w P., zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia, zaświadczenie z ZUS o wysokości podstawy wymiaru składek), który następnie klientka podpisała oraz umówili się na kolejny dzień na zawarcie umowy kredytowej. Świadek opisała zachowanie J. B. (1), która była bardzo zdenerwowana podczas ich rozmowy, na wiele pytań, których nie rozumiała odpowiadał pośrednik kredytowy, była zainteresowana tylko kwotą kredytu, a nie jego warunkami czy choćby wysokością rat, zaś przy podpisaniu wniosku trzęsły jej się ręce – co było głównym powodem dla którego o sprawie powiadomiono Policję. Nazajutrz ok. godz. 11:00 do banku przybyła J. B. (1) oraz pośrednik kredytowy, po czym skierowali się do jej stanowiska, a od klientki wyczuwalna była woń alkoholu. Świadek zeznała, że przygotowywała dokumenty do zawarcia umowy, a w tym czasie do banku weszli policjanci, którzy zatrzymali J. B. (1) (k. 31-32v, 882-883).

W ocenie Sądu zeznania świadka były jasne, pełne i mogły co do zasady stanowić podstawę do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Przede wszystkim zeznania M. S., znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach K. T. (1) oraz zeznaniach J. B. (1) oraz J. P.. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że okoliczności, na które zeznała M. S. były w większości bezsporne, albowiem żaden uczestnik postępowania im nie zaprzeczał.

Świadek **J. B. (1)**, współoskarżona której sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania o sygn. akt VIII K 718/13 i została zakończona prawomocnym wyrokiem z dnia 19.09.2013 r., której zarówno zeznania i wyjaśnienia Sąd w pełni uznał za wiarygodne, złożone były zarówno bezpośrednio po zatrzymaniu, w czasie uniemożliwiającym

wpłynięcie na świadka przez inne osoby, jak i wielokrotnie później. Ostatnia wersja, w której świadek J. B. (1) podtrzymuje wcześniejsze wersje, złożona została po ponad 4 latach po pierwszym przesłuchaniu, gdy jej sytuacja procesowa zmieniła się diametralnie, w czasie gdy postępowanie karne w stosunku do niej zakończyło się. Zeznania i wyjaśnienia J. B. (1) są logiczne, stanowcze, konsekwentne, zgodne z logiką wypadków, obecnie zaś, kiedy postępowanie w stosunku do J. B. (1) zakończyło się, stwierdzić dodatkowo można, że nie są one wyrazem osobistego zainteresowania, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia.

Świadek opisała okoliczności w jakich poznała mężczyznę o imieniu A., któremu żaliła się na swoją trudną sytuację majątkową, on zaś zaproponował jej pomoc w załatwieniu pożyczki z banku, po czym wziął jej dowód osobisty. Nazajutrz w dniu 23.05.2011 r. przyjechał po nią do B. i wspólnie udali się do W.. A. wyjął z bagażnika auta dokumenty, które potwierdzały jej zatrudnienie, po czym wspólnie udali się pod (...), gdzie poznała pośrednika kredytowego p. J. z którym weszła do banku. Będąc w banku wypełniła dokumenty otrzymane od pracownika (...), wniosek o kredyt opiewał na 20.000 zł oraz ustalili, że zawrą umowę kredytową następnego dnia. Następnego dnia A. przyjechał po nią do B. i zawiózł pod (...) przy ul. (...). Podała, że ustaliła z A., iż z kwoty przyznanego kredytu ona dostanie 7.000 zł, a on weźmie resztę kwoty z kredytu oraz obiecał jego spłatę. Potwierdziła, że nigdy nie pracowała w firmie (...)H. (...) – A. G. oraz nie wypełniała zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia – a otrzymała je od A.. Po okazaniu jej druku PIT-37 za rok 2010 stwierdziła, że musi być sfałszowany, ponieważ ona w ogóle nie wypełniała takiego druku ze względu na zbyt małe dochody (k. 53-54v). Przesłuchiwana podczas rozprawy świadek potwierdziła złożone wcześniej zeznania oraz dodała, że to rzekomy (...) wziął od niej dowód osobisty, załatwiał wszystkie dokumenty i obiecywał jej, że pomoże wyjść z długów. Zaprzeczyła by obecnie była skonfliktowana z pozostałymi oskarżonymi, wskazując, że rozmawiała z oskarżonym K. T. po zakończeniu jej sprawy, a wówczas miał on zwrócić się do niej, iż niepotrzebnie tak dużo mówiła, ale wybaczył jej ponieważ nie zna się na tym (k. 881-882).

Świadek J. B. (1), w toku postępowania przygotowawczego została poddana badaniu sądowo – psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w związku z ujawnionymi wątpliwościami co do jej poczytalności. W sporządzonej opinii biegli psychiatrzy nie stwierdzili u podejrzanej objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, natomiast rozpoznali u podejrzanej uzależnienie od alkoholu w wywiadzie oraz organiczne zaburzenie osobowości i nastroju bez cech otępienia. Biegli stwierdzili, że ten stan psychiczny podejrzanej w odniesieniu do zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu nie znosił ani nie ograniczał jej zdolności do rozpoznania znaczenia czynów ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność podejrzanej w czasie czynów i obecnie nie budzi wątpliwości. W ocenie biegłych stan psychiczny podejrzanej umożliwiał jej udział w postępowaniu (opinia sądowo-psychiatryczna – k. 343-346v).

Świadek **J. P.** prowadzący działalność w zakresie pośrednictwa finansowego i kredytowego wskazał, że zadzwonił do niego mężczyzna, który przedstawił się jako A. R. prowadzący usługi kominiarskie w celu uzyskania informacji na temat kredytu dla swoich pracowników. Po jakimś czasie mężczyzna ponownie skontaktował się ze świadkiem i poprosił o spotkanie. Podczas spotkania w P. oświadczył, że jego szwagierka potrzebuje kredytu w wysokości ok. 10-20 tys zł, jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony w firmie (...), po czym przekazał świadkowi kserokopię jej dowodu osobistego, zaświadczenie o zatrudnieniu oraz zaświadczenie o odprowadzanych składkach ZUS, a świadek przekazał powyższe dokumenty (...) z informacją, że klientka jest zainteresowana kredytem w wysokości 20.000 zł, a pracownicy mieli dokonać wstępnej analizy dokumentów. Następnie świadek umówił się 23.05.2011 r. z A. R. i J. B. (1) w (...) przy ul. (...) w W., gdzie doszło do podpisania przez nią wniosku kredytowego i innych dokumentów, a pracownik (...) zweryfikował dowód osobisty klientki. Nazajutrz podczas kolejnego spotkania w (...) klientka miała podpisać umowę kredytową, ale została zatrzymana przez Policję. Świadek zaprzeczył by przy nim mężczyzna podający się za A. R. wypisywał, podpisywał lub stemplował przekazane mu dokumenty, ponieważ miał je już wypisane (k. 40v-41).

Podczas rozprawy świadek potwierdził złożone wcześniej zeznania oraz podkreślił, że nie miał możliwości weryfikacji przedstawionych dokumentów z uwagi na brak takiej możliwości przewidzianej przepisami prawa (k. 966). W ocenie Sądu zeznania świadka J. P. zasługują na wiarę, są jasne i jednoznaczne, a także wzajemnie się uzupełniają z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami omówionych powyżej świadków. Każdy z w/w świadków jest osobą obcą

dla oskarżonego i w ocenie Sądu nie mieli żadnych podstaw, aby świadomie składać obciążające dla oskarżonego zeznania narażając się tym samym na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. Jednocześnie Sąd nie dopatrywał się w zeznaniach świadków wewnętrznych sprzeczności, które dawałyby podstawę do odmówienia im wiary. Wprawdzie M. S. jako przedstawicielka pokrzywdzonego banku była niewątpliwie zainteresowana w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy, jednakże wobec wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań powyższych świadków Sąd uznał, iż zeznania świadka M. S. zasługują na wiarę.

Ponadto mając na uwadze podnoszony przez oskarżonego, zarzut czynnego udziału pośrednika kredytowego J. P. w usiłowaniu wyłudzenia kredytu na szkodę (...) im. (...), Sąd poddał zeznania tego świadka szczególnie wnikliwej analizie. J. P. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie głównej opisał okoliczności udzielania kredytów oraz podkreślił, że wszystkie dokumenty niezbędne do zawarcia umowy otrzymał od mężczyzny podającego się za A. R.. Jednakże Sąd, po szczegółowym zapoznaniu się z ich treścią nie dostrzegł żadnych niepokojących cech szczególnych mogących mieć wpływ na ocenę złożonych przez niego depozycji i uznał, iż zeznania świadka zasługują w pełni na wiarę.

Na przymiot wiarygodności zasługują także zeznania złożone przez świadka **R. W.** - funkcjonariusza Policji (k. 881), które to relacje miały w zasadzie charakter informacyjny. Świadek opisał jak po przybyciu pod siedzibę (...) przy ul. (...) w W. funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania kobiety i mężczyzny w związku z wyłudzeniem pożyczki w banku przy użyciu sfałszowanego zaświadczenia i dokumentu potwierdzającego dochody. Świadek zaprzeczył by oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu albowiem w takim przypadku taka informacja znalazła by się w notatce urzędowej z k. 1-2.

W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw aby kwestionować wiarygodność zeznań R. W.. Policjant nie miał osobistego stosunku do przedmiotowej sprawy, zetknął się z nią jedynie z racji czynności służbowych, obecnie niezbyt dobrze pamięta jej szczegóły. Zeznania świadka należy ocenić jako jasne i logiczne. W ocenie Sądu świadek w zakresie swoich relacji i spostrzeżeń zeznawał obiektywnie, zgodnie z zastaną rzeczywistością, a poza tym, świadek nie miał przecież jakichkolwiek powodów, aby obciążać obce mu osoby. Zeznania funkcjonariusza policji stanowiły dla Sądu jasny i rzeczowy opis inkryminowanego zdarzenia, ponadto korelowały z treścią protokołów sporządzonych z podjętej wobec oskarżonego czynności.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego K. T. (1) dotyczących **czynu z pkt 2 i 3**, Sąd ocenił, iż jego wyjaśnienia w tej części są konsekwentne. Oskarżony przez cały okres postępowania potwierdzał swój udział w tym przestępstwie, podczas przesłuchania po uzupełnieniu zarzutów przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Podczas przesłuchania w trakcie rozprawy ponownie przyznał się do zarzucanego mu czynu, tak samo podczas kolejnego składania wyjaśnień, gdzie stwierdził, że nie kwestionuje tego że dał p. Z. zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...).

W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego K. T. (1) w powyższym zakresie zasługują na wiarę. Oskarżony od samego początku konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a jego wyjaśnienia, korelują w zeznaniami świadków M. M. (2) i W. Z. (1). Wpływ na ocenę Sądu miała analiza wyjaśnień oskarżonego wespół z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym z przedmiotowym postępowaniem.

Świadek **M. M. (2)** (k. 93-93v, 965v) kierownik oddziału (...) przy ul. 11 listopada 46 w G.. Zeznała, że w dniu 30 marca 2011 r. zgłosił się H. Z. celem uzyskania pożyczki gotówkowej w kwocie 40.000 zł. Świadek podała, że pracownik banku wypełnił wniosek kredytowy, a następnie klient go podpisał oraz dołączył dokumenty w postaci: zaświadczenia o zatrudnieniu w (...) .H. (...) – A. G. z dochodami 1.943 zł netto oraz dowód osobisty. Z uwagi na kwotę pożyczki wniosek został przesłany do centrali w celu weryfikacji, a w odpowiedzi otrzymała prośbę o przeprowadzenie weryfikacji terenowej. Wówczas skontaktowała się z klientem dzwoniąc na podane we wniosku numer telefonu, on zaś wyraził zgodę na weryfikację terenową. Następnie M. L. (2) pracownik zewnętrznej firmy (...) przeprowadził weryfikację terenową, po czym świadek otrzymała wiadomość z centrali (...) z prośbą o złożenie zawiadomienia o przestępstwie usiłowania wyłudzenia pożyczki przez H. Z.. Podstawą tej decyzji były informacje uzyskane w toku

weryfikacji terenowej, ponieważ ustalono, że klient nie jest zatrudniony w firmie widniejącej na zaświadczeniu o zatrudnieniu, a ponadto pod adresem prowadzenia tej firmy znajduje się mieszkanie prywatne.

W ocenie Sądu zeznania świadka M. M. (2) zasługują w pełni na wiarę. Analizowane zeznania są jasne i bezsporne, a ponadto świadek jako osoba obca dla oskarżonego nie miała żadnych podstaw, aby świadomie składać obciążające go zeznania.

Pełną wiarą Sąd obdarzył zeznania świadka **H. Z.** (k. 183-185v), ujawnione na rozprawie w dniu 8 września 2017 roku w trybie art. 391 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. (k. 1388). Powyższy świadek opisał okoliczności znajomości z oskarżonym oraz warunki zawarcia umów kredytowych w sposób rzetelny i prawidłowy. Świadczy o tym chociażby wzajemna korelacja, spójność i konsekwencja złożonych przez niego zeznań z wyjaśnieniami oskarżonego. Zeznał, że otrzymał od mężczyzny o imieniu K. wypełnione zaświadczenie o zatrudnieniu w (...) .H. (...) i myślał, że naprawdę jest tam zatrudniony. Dalej wskazał, że to K. mówił mu w jakim banku może wziąć kredyt, tj.: Bank (...) w G. i (...) w G. oraz określał jego wysokość. Przyznaną kwotą kredytu mieli dzielić się po połowie, a świadek miał spłacić pierwsze dwie raty kredytu. Podał, że K. zawoził go pod bank, ale nigdy z nim nie wchodził, czekał obok banku. Zeznał, że miał zapisany na kartce numer telefonu do K., który miał podawać w banku do kontaktu więc z nim nikt się nie kontaktował, ale później mu tę kartkę zabrał.

W ocenie Sądu świadek ten zeznawał w sposób obiektywny i zdystansowany do sprawy, bez oznak osobistej niechęci do oskarżonego. Jego zeznania nie zawierają sprzeczności i pozwalają na odtworzenie jasnego i rzeczywistego przebiegu pozostającego w zainteresowaniu Sądu zdarzenia. Ponadto po okazaniu H. Z. tablic poglądowych z wizerunkami mężczyzn rozpoznał wizerunek mężczyzny pod nr 3, który przedstawił się jako K. (K. T. (1) – przyp. Sądu), określił go jako mężczyznę od którego otrzymał wypełnione zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...), a które świadek następnie przedłożył w Bank (...) oraz (...) w celu uzyskania kredytów (k. 178-179).

Za miarodajne i wiarygodną Sąd uznał ponadto opinie sądowo-psychiatryczne dotyczące H. Z. (k. 347-349, 383-384, 628-629). W toku postępowania został poddany badaniu sądowo – psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w związku z ujawnionymi wątpliwościami co do jego poczytalności. W sporządzonej opinii biegli psychiatrzy rozpoznali u oskarżonego przewlekłą chorobę psychiczną pod postacią schizofrenii paranoidalnej, w czasie czynów w fazie remisji. Biegli stwierdzili, że ten stan psychiczny oskarżonego w odniesieniu do zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu nie znosił ale w znacznym stopniu ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem (art. 31 § 1 k.k.). W ocenie biegłych stan psychiczny podejrzanego w czasie badania w dniu 28.11.2011 r. pozwalał na jego udział w postępowaniu.

W podobny sposób Sąd ocenił opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą H. Z. (k. 1287-1290) oraz opinię ustną uzupełniającą (k. 1326-1327), które Sąd dopuścił celem ustalenia czy świadek w dacie składania zeznań/wyjaśnień był świadomy rozpoznawania znaczenia swoich słów, czy był w stanie prawidłowo odwzorować rzeczywistość, którą przedstawiał, a także czy choroba którą została u niego stwierdzona mogła mieć wpływ na sposób składania zeznań i wyjaśnień, a także na zawieranie w tych zeznaniach i wyjaśnieniach informacje. Zdaniem Sądu sporządzona przez biegłego lekarza psychiatrę opinia jest spójna, rzetelna i jednoznaczna oraz oparta na posiadanych przez biegłych wiadomościach specjalnych. Biegła przedstawiła klarowne i logiczne wnioski poczynione na podstawie całokształtu uzyskanych danych, odnosząc się do wszystkich przedstawionych do zaopiniowania zagadnień. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń wspomnianej opinii, przyjmując jej wnioski za własne. Z powyższych względów Sąd nie miał również powodów do przesłuchania biegłej na rozprawie, uznając za wystarczającą opinię pisemną. Wątpliwości co do przedłożonej do akt sprawy opinii sądowo-psychiatrycznej nie zgłaszali również uczestnicy postępowania. Z opinii biegłej sądowej wynika, że świadek H. Z. w dacie składania zeznań/wyjaśnień był świadomy rozpoznania znaczenia swoich słów, był w stanie prawidłowo odwzorować rzeczywistość, którą przedstawiał, w okresie składani wyjaśnień nie znajdował się w stanie psychozy, występowała wtedy remisja objawów choroby, a tym samym choroba, która została u niego stwierdzona nie miała wpływu na sposób składania zeznań i wyjaśnień , a także na zawieranie w tych zeznaniach i wyjaśnieniach informacje.

Zeznania i wyjaśnienia H. Z. należało zatem ocenić jako w pełni wiarygodne, natomiast obecnie, kiedy postępowanie karne w stosunku do świadka już zakończyło się, stwierdzić dodatkowo można, że nie są one wyrazem osobistego zainteresowania, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia.

W zakresie **czynu z pkt 4**, pierwsze wyjaśnienia złożone przez K. T. (1) na etapie postępowania przygotowawczego, Sąd uznał za szczere, wiarygodne i na ich podstawie dokonał większości ustaleń faktycznych w sprawie. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że zostały one złożone tuż po zatrzymaniu, gdzie wskazał, że pieczętka z danymi firmy (...) s.j.” to firmowa pieczętka spółki w której pracował i był upoważniony do jej używania. Z kolei podczas przesłuchania po uzupełnieniu zarzutów na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Natomiast podczas rozprawy potwierdził i opisał współpracę ze spółką (...) s.j., gdzie przestał pracować w 2011 r., a został zwolniony po zatrzymaniu go przez policjantów. Wskazał, że z właścicielem firmy łączyły go przyjacielskie stosunki i nie pracował w godz. 8.00-16.00, a do pracy przychodził po otrzymaniu telefonu.

Powyższe twierdzenia oskarżonego potwierdza w złożonych logicznych i spójnych zeznaniach świadek **T. W. (2)** (k. 272-273, 1072v) współwłaściciel firmy (...) s.j. z/s w K. który zeznał, iż w okresie od 4.05.2009 r. do 21.07.2011 r. spółka zatrudniała K. T. (1) na stanowisku specjalisty ds. marketingu i handlu. W trakcie zatrudnienia często przebywał na zwolnieniach lekarskich. Od dnia 15.10.2010 r. przybywał na zwolnieniu lekarskim, a od dnia 7.06.2011 r. nie przychodził do pracy i nie przysłał zwolnienia lekarskiego, w konsekwencji czego spółka rozwiązała z nim umowę o pracę. Następnie po okazaniu mu kopii pieczętki spółki (...) zeznał, że jej treść i wygląd zgadza się z pieczętkami firmowymi używanymi w spółce. Zaprzeczył by przekazywał pieczętkę firmową K. T. (1) oraz stwierdził, że na prośbę oskarżonego kilkakrotnie spółka wystawiała mu zaświadczenie o zatrudnieniu. (k. 272-273).

Z kolei w toku rozprawy świadek podał, że ponad 10 lat temu oskarżony pomógł załatwiać mu dotacje i zwykle do urzędów chodził osobiście, chyba, że chodziło tylko o złożenie dokumentów – wówczas oskarżony zawoził już podpisane i podstemplowane dokumenty. Ponadto świadek wskazał, że polecił oskarżonemu złożenie w biurach nieruchomości ofert sprzedaży domów jednorodzinnych. Wskazał również, iż niejednokrotnie stemplował oskarżonemu pieczętką upoważnienia. Podał, że pieczętka firmowa znajdowała się też na budowie u kierownika. Kiedy dochodziło do sprzedaży domu to potrzebna był wypis z rejestru gruntów, a do tego była potrzebna pieczętka i wówczas oskarżony mógł ją wziąć i z niej skorzystać. Świadek nie potrafił jednoznacznie powiedzieć czy oskarżony miał powierzoną pieczętkę (k. 1072v).

W ocenie Sądu brak jest jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałoby, iż oskarżony wyrobił pieczętkę o treści „W. T. W., Z. (...) Spółka Jawna 26-900 K., ul. (...) NIP (...) albo zamierzał jej użyć w celu podrobienia dokumentu. Sam fakt posiadania pieczętki przez oskarżonego nie uzasadnia przyjęcia powyższego.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego K. T. (1) dotyczących **czynu z pkt 5**, Sąd ocenił, iż jego wyjaśnienia w tej części są wyjątkowo niekonsekwentne. Oskarżony w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia tego czynu i stwierdził, że raz wypisał zaświadczenie na dane W. Z. (1) potwierdzające, iż jest on zatrudniony w Zakładzie Usług (...) – prawdopodobnie kredytobiorca przyniósł mu już podstemplowany druk, na który następnie oskarżony tylko wypisał treść. Następnie podczas rozprawy zaprzeczył by sfałszował zaświadczenie dla p. Z., ponieważ on takie zaświadczenie już posiadał. Podczas kolejnego składania wyjaśnień ponownie zaprzeczył by wypełniał zaświadczenie dla p. Z.. Ponadto po okazaniu oskarżonemu (...) z k. 289, zaprzeczył by było to jego pismo oraz by wyrobił sobie pieczętkę firmy.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego K. T. (1) nie zasługują na wiarę w zakresie w jakim nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd dokonując oceny materiału dowodowego zweryfikował wyjaśnienia oskarżonego w oparciu o zeznania świadka W. Z. (1), które prowadzą do wniosku, że wyjaśnienia oskarżonego są jedynie przyjętą przez niego linią obrony na cele niniejszego postępowania, która ma na celu uwolnienie go od odpowiedzialności karnej. Sąd uznał, że linia obrony oskarżonego sprowadzała się do wykazania, iż to świadek W. Z. (1) dostarczył oskarżonemu wypełnione oświadczenie o zatrudnieniu w Zakładzie Usług (...). Należy zwrócić uwagę na

fakt, iż oskarżony przedstawiał się świadkowi W. Z. (1) imieniem K., zaś w przedmiotowym oświadczeniu pracownik (...) potwierdził prawdziwość zawartych w nim danych w rozmowie telefonicznej z osobą podającą się za właściciela firmy Usługi (...) przedstawiającego się jako A. R.. Należy w tym miejscu przypomnieć treść zeznań świadka J. P., który wskazał, że około połowy kwietnia 2011 r. zadzwonił do niego mężczyzna, który przedstawił się jako A. R. prowadzący usługi kominiarskie w celu uzyskania informacji na temat kredytu dla swoich pracowników (k. 40v). Zauważając zbieżność powyższych danych w pełni korelujących z zeznaniami świadka jako w pełni wiarygodne należało ocenić zeznania świadka **W. Z. (1)**, współoskarżonego którego sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania o sygn. akt VIII K 564/13 i została zakończona prawomocnym wyrokiem z dnia 17.07.2013 r. Świadek opisał okoliczności w jakich poznał mężczyznę o imieniu K., który zaproponował mu zarobek. Wyjaśnił, że miał zaciągnąć kredyt, a w zamian miał otrzymać od niego pieniądze, zaś K. obiecał mu, że spłaci ten kredyt z odsetkami. Świadek przyznał, iż po kilku dniach od podpisania umowy kredytu otrzymał kartę kredytową. Zaprzeczył by ją używał, nie wiedział nawet, że może przy jej użyciu wypłacić pieniądze. W późniejszym okresie otrzymywał z (...) upomnienia z informacją, że kredyt nie jest spłacany (k. 321-321v). W toku rozprawy świadek ponownie potwierdził złożone wcześniej depozycje, a ponadto dodał, że przekazał K. dowód osobisty, po czym on już załatwił całą sprawę w (...), a świadek później jedynie pojechał do G. odebrać pieniądze z przyznanego kredytu w wysokości 10.000 zł, a następnie otrzymał od K. kwotę 3.000 zł. Wskazał, że potrzebował pieniędzy dlatego zgodził się na udział w tym procederze (k. 966-966v).

Ponadto po okazaniu W. Z. (1) tablic poglądowych z wizerunkami mężczyzn rozpoznał wizerunek mężczyzny pod nr 3 o imieniu K. (K. T. (1) – przyp. Sądu), który w okresie marzec/kwiecień 2011 r. zaferował mu pracę oraz zaciągnięcie kredytu, który on miał spłacać, ale tego nie zrobił (k. 259-260).

Zeznania i wyjaśnienia W. Z. (1) są w pełni wiarygodne, złożone były zarówno bezpośrednio po zatrzymaniu, w czasie uniemożliwiającym wpłynięcie na świadka przez inne osoby, jak i wielokrotnie później. Ostatnia wersja, w której świadek podtrzymuje wcześniejsze depozycje złożona została blisko 4 lata po pierwszym przesłuchaniu, gdy jego sytuacja procesowa zmieniła się diametralnie, w czasie gdy postępowanie karne w stosunku do niego już się zakończyło. Zeznania i wyjaśnienia W. Z. (1) są konsekwentne, stanowcze i zgodne z logiką wypadków, obecnie zaś, kiedy postępowanie w stosunku do W. Z. (1) zakończyło się, stwierdzić dodatkowo można, że nie są one wyrazem osobistego zainteresowania, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia. Zeznanie to Sąd uznał za całkowicie wiarygodne, w ocenie Sądu jest to jeden z najbardziej istotnych dowodów zgromadzonych w sprawie. Bezpośredni kontakt Sądu na rozprawie ze świadkiem utwierdził Sąd w przekonaniu, iż w swoich zeznaniach świadek W. Z. (1) kierował się wyłącznie obiektywnym przedstawianiem przebiegu zdarzenia. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd wywiódł z analizy zeznań świadka wespół z analizą pozostałego materiału dowodowego jak również w oparciu o wyżej wskazane bezpośrednie wrażenie Sądu z kontaktu na rozprawie. Świadek W. Z. (1) relacjonował bowiem okoliczności zdarzenia w sposób, który zdaniem Sądu nie budził najmniejszych nawet wątpliwości co do prawdziwości zeznań, prezentowane przez świadka wersje wydarzeń znajdują ponadto potwierdzenie w bardzo wielu, przytoczonych poniżej, dowodach.

W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego w zakresie badań dokumentów J. B. (2) (k. 1198-1201), która miała na celu ustalenie czy zaświadczenie wystawione na dane W. Z. (1) (kopia k. 289) zostało napisane i podpisane przez oskarżonego K. T. (3). Biegły przeprowadził badanie porównawcze pisma ręcznego, uwzględniając jako materiał dowodowy kserokopię oświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie wystawione na dane W. Z. (1) (k. 289), z materiałem porównawczym w postaci pisma ręcznego i podpisami pobranymi przez biegłego od K. T. (1). We wnioskach z opinii biegły stwierdził, że zapisy ręczne literowe, cyfrowe naniesione w rubrykach oświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie wystawionego na dane W. Z. (1) oraz podpis skrócony na wzór podpisu o treści „W. Z.” złożony w miejscu „data i podpis osoby której oświadczenie dotyczy...” prawdopodobnie nie zostały nakreślone przez K. T. (1). Opiniując ustnie na rozprawie w dniu 3.04.2017 r. (k. 1258-1259) biegły J. B. (3) podtrzymał opinię złożoną na piśmie. Biegły uzupełniająco podał, iż brak kategoriycznych wniosków w powyższej opinii wynikał z charakteru materiału dowodowego, bowiem w aktach sprawy znajdują się tylko kopie dokumentów, a brak jest oryginałów, ale gdyby odnalazł się oryginał to mógłby wydać opinie kategoriyczną.

Sąd uznał opinię pisemną biegłego oraz opinię ustną uzupełniającą za wiarygodną, albowiem nie budzą one wątpliwości i nie ma podstaw aby kwestionować ich jasność. Biegły wyczerpująco odpowiedział na postawione mu pytania a wnioski zawarte w opinii nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, są wynikiem prawidłowego rozumowania, zgodnie z zasadami logiki i niebudzącego wątpliwości w świetle wiedzy powszechnej, jaką dysponuje Sąd.

W sprawie ponadto złożyła zeznania świadek **A. G.** (k. 122v-123v, 965v-966), prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H. (...) - A. G., która zeznała, że w firmie zatrudniała dwie pracownice i nigdy nie zatrudniała żadnego mężczyzny. Potwierdziła, że zna K. T. (1), który jest jej znajomym. Przyznała, że wielokrotnie doradzał jej w prowadzeniu firmy, ale nigdy w jej imieniu nie składał żadnych dokumentów ani nie używała mu pieczętki firmowej. Ponadto podała, że być może raz użyczyła mu pieczętkę w celu uzupełnienia wniosku o dotację. Podkreślił, że nigdy nie prosił aby wystawiła dla kogoś zaświadczenie o zatrudnieniu, ani nigdy nie pytał czy on może wystawić takie zaświadczenie. Nadto potwierdziła, że pieczętka nigdy jej nie zginęła ani nie została skradziona oraz opisała jak w 2010 r. miała włamanie do samochodu i skradziono jej wówczas: faktury, notes. Po okazaniu jej pieczętki o treści „ (...) .H. (...) A. G. (...)-(...) B. P. ul. (...) NIP (...), tel. (...)” zeznała, że nie jest to jej pieczętka ponieważ ta ma inną czcionkę, a dodatkowo na użytkowanej przez nią nie ma numeru telefonu. Ponadto wskazała, że na początku funkcjonowania firmy była ciężka sytuacja finansowa i K. T. (1) pożyczył jej pieniądze, a jako zabezpieczenie pożyczki spisali umowę spółki cywilnej, ponieważ K. T. (1) miał pozostać współnikiem do czasu spłaty długu, a jest współnikiem do chwili obecnej - ale tylko „na papierze”, nie podejmuje żadnych decyzji merytorycznych, ani nie był upoważniony do podpisywania dokumentów. Opisała sytuację kiedy zatelefonował do niej pracownik banku i pytał czy zatrudnia mężczyznę i podał jego imię i nazwisko, a ona zgodnie z prawdą odpowiedziała, że nie zatrudnia.

Podczas rozprawy świadek dodatkowo podała, że zlikwidowała działalność gospodarczą pod koniec maja 2012 r. Podała, że radziła się oskarżonego w sprawach dotyczących bieżącej działalności i firmy np. w jakim rejonie pozyska więcej klientów. Potwierdziła, że oskarżony kontaktował się z nią po opuszczeniu aresztu i przeproszał za niedogodności i przesłuchania na Policji, a jak podała zerwała z nim znajomość, jednocześnie stwierdzając, że nigdy nie była i nie jest z nim w konflikcie.

Zeznania powyższego świadka są spójne, logiczne i wzajemnie uzupełniają się z wyjaśnieniami oskarżonego K. T. (1) w omawianym zakresie, a więc Sąd uznał je za wiarygodną podstawę do ustalenia stanu faktycznego.

W przedmiotowej sprawie w zakresie czynów z pkt 1, 2, 3 i 5 brak było jakiegokolwiek dowodu, który poparłby twierdzenia oskarżonego. Co więcej, całościowa analiza wyjaśnień oskarżonego K. T. (1) i wyjaśnień poprzednio współoskarżonych a obecnie świadków, jak również dowodów z dokumentów sprawia, że depozycje oskarżonego należy uznać jedynie jako realizowanie przez niego jego prawa do obrony.

Za wiarygodne Sąd uznał dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i ujawnione w toku rozprawy, w tym: protokół zatrzymania osoby (k. 3, 5), protokół przeszukania (k. 7-20, 22-24, 27-28, 42-44, 47-48), zeznanie o wysokości dochodów (k. 25), protokół zatrzymania rzeczy (k. 35-37, 69-73), zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia (k. 38), dokumenty kredytowe (k. 45), protokół pobrania materiały porównawczego (k. 56-57, 68-68b, 124-124a, 180-180b), protokół zajęcia mienia ruchomego (k. 64-67), wniosek o udzielenie kredytu (k. 105), informacje REGON (k. 107-108, 217), informacje z ZUS (k. 110), informacja (k. 111, 274), tablica poglądowa (k. 139), informacja o zatrudnieniu i zarobkach (k. 166), protokół okazania wizerunku (k. 178-179), wykaz dowodów rzeczowych (k. 246-248), protokół okazania osoby (k. 259-260), oświadczenie o zatrudnieniu i dochodzie (k. 289, 292), dokumentacja medyczna (k. 340-342, 377-378), opinia sądowo - psychiatryczna (k. 343-349, 383-384, 628-629), wnioski o wydanie dokumentu (k. 364-372a), historia choroby (k. 385-386), wyrok SR w Toruniu sygn. II K 457/00 oraz SO w Toruniu sygn. IX Ka 351/05 (k. 822-827), wyrok sygn. VIII K 485/14 (k. 948-949), wywiad środowiskowy (k. 1041-1043), informacje z NFZ (k. 1087), dokumentacja medyczna (k. 1188), materiał porównawczy (k. 1192-1197), opinia (k. 1198-1201), karta karna (k. 1205-1207, 1244-1246, 1295-1297, 1318-1319), karta informacyjna (k. 1236), opinia sądowo - psychiatryczna (k. 1287-1290), informacje PESEL-SAD (k. 1306-1309), informacja (k. 1382-1385), opinia ustna uzupełniająca (k. 1258-1259), opinia ustna uzupełniająca (k. 1326-1327). Nie budzą one wątpliwości

Sądu, co do swojej autentyczności. Znane i udokumentowane jest źródło powołanych dokumentów, pochodzących w większości od organów państwowych i utworzonych zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Wymienione materiały stanowią ponadto dalsze uzupełnienie i potwierdzenie treści zeznań świadków, których relacje Sąd obdarzył wiarą. Ponadto żaden z uczestników postępowania nie zgłaszał zastrzeżeń co do prawdziwości lub rzetelności analizowanych dowodów z dokumentów.

Oceniając w powyższy sposób zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego K. T. (1), w zakresie zarzucanych mu czynów z pkt 1, 2, 3 i 5, nie budzi wątpliwości. Fakt podrobienia dokumentów przez K. T. (1) lub dostarczenia przez niego podrobionych dokumentów wskazanych w zarzutach, na podstawie których miały zostać lub został przyznany kredyt, został potwierdzony zarówno przez przesłuchanych w sprawie świadków jak i wyjaśnieniach oskarżonego. Czyny zarzucane K. T. (1) wyczerpują dyspozycję z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Przechodząc do oceny prawnej powyższych czynów, stwierdzić należy, iż w art. 286 k.k. określona została odpowiedzialność za oszustwo, którym jest motywowane celem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Podjęcie przez pokrzywdzonego niekorzystnej decyzji majątkowej spowodowane jest posłużeniem się przez sprawcę fałszem jako czynnikiem sprawczym. Wprowadzenie w błąd (tzw. oszustwo czynne) polega na tym, że sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy. Niekorzystne rozporządzenie mieniem oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, aczkolwiek nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (wyrok SN z 30.08.2000 r., V KKN 207/00). Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, a celem sprawy jest uzyskanie szeroko pojętej korzyści majątkowej. Przypisując sprawcy przestępstwo oszustwa konieczne jest wykazanie, że działał on w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, tak co do celu działania, jak i używanych środków (wyrok SN z 22.11.1973 r.; III KR 278/73, OSNPG 1974, nr 7, poz. 81).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące treści art. 270 § 1 k.k. podkreśla, że z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony. Dla realizacji znamion podrobienia dokumentu wystarczające jest również podrobienie tylko jego fragmentu (np. podpisu wystawcy, czy też pieczęci lub daty, o ile ma ona znaczenie prawne). Typy czynów zabronionych określone w art. 270 § 1 k.k., tj. zarówno podrabianie lub przerabianie dokumentu jak również używanie takiego dokumentu jako autentycznego mają charakter umyślny. W przypadku używania dokumentu sfalszowanego sprawca musi obejmować świadomością, iż dokument ten jest podrobiony lub przerobiony.

Natomiast przez podrobienie dokumentu rozumie się sporządzenie przedmiotu (pisma, druku itp.), który ma imitować dokument autentyczny. Podrobienie może dotyczyć także nieistniejących części autentycznego dokumentu, np. dopisanie treści, której autentyczny dokument nie zawiera. Orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreśla, że podrobieniem jest również spreparowanie dokumentu w imieniu osoby istniejącej lub fikcyjnej, a nawet podpisanie autentycznego dokumentu cudzym nazwiskiem, chociażby za zgodą osoby zainteresowanej (por. wyr. SN z 25 X 1979 r., II KR 10/79, OSNPG 1980, nr 11, poz. 127).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że oskarżony K. T. (1) taką świadomość miał. Ponadto za zasadne Sąd uznał zmianę w opisach czynów, i tak w zakresie czynu z pkt 1 w miejsce zapisu „dostarczył sfalszowane dokumenty na nazwisko J. B. (1) w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w firmie handlowej (...) A. G. z siedzibą B. P. (1) ul. (...), zaświadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w P.”, zdaniem Sądu należało uznać, iż „dostarczył podrobione dokumenty na nazwisko J. B. (1) w postaci: zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w P. z dnia 11.05.2011 r., zeznania o wysokości osiąganego dochodu w roku podatkowym 2010 – PIT 37 z pokwitowaniem Urzędu Skarbowego w P. oraz podrobił zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą B. P. (1) ul. (...)”. Podobnie za zasadne Sąd uznał zmianę opisu w zakresie czynu z pkt 2, gdzie w miejsce zapisu „sfalszował dokument na nazwisko

H. Z. w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą B. P. (1) ul. (...)", zdaniem Sądu należało uznać, iż „podrobił na nazwisko H. Z. dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą B. P. (1) ul. (...)”. Również za zasadne Sąd uznał zmianę opisu w zakresie czynu z pkt 3, gdzie w miejsce zapisu „sfalszował dokument na nazwisko H. Z. w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą B. P. (1) ul. (...)", zdaniem Sądu należało uznać, iż „podrobił dokument na nazwisko H. Z. w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia w Firmie Handlowej (...) A. G. z siedzibą B. P. (1) ul. (...)”. Także za zasadne Sąd uznał zmianę opisu w zakresie czynu z pkt 5, gdzie w miejsce zapisu „sfalszował dokument na nazwisko W. Z. (1) w postaci oświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Zakładzie Usług (...) ul. (...)", zdaniem Sądu należało uznać, iż „dostarczył podrobiony dokument na nazwisko W. Z. (1) w postaci oświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia osiąganego w Zakładzie Usług (...) ul. (...)”. Oskarżony i świadkowie realizowali zgodnie ustalony podział ról, przy czym nie można zapominać, że inicjatorem całego przestępczego działania był K. T. (1).

O możliwości zmiany kwalifikacji Sąd uprzedził na rozprawie w dniu 8.09.2017 r. (k. 1388).

Uznając K. T. (1) za winnego zarzucanych mu czynów opisanych wyżej w punktach 1, 2, 3 i 5 Sąd uznał, iż działał on w warunkach ciągu przestępstw, opisanego w art. 91 § 1 k.k., co też Sąd uwzględnił przy wymiarze kary, o czym będzie mowa poniżej. Do kwalifikacji złożonej w zakresie podstawy wymiaru kary należało, zdaniem Sądu, włączyć przepis art. 91 § 1 k.k., statuujący instytucję ciągu przestępstw. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych art. 91 § 1 k.k. ma zastosowanie, gdy sprawca w podobnych okolicznościach przedmiotowych realizuje czyn przestępny kwalifikowany z tego samego przepisu. Jak czytamy w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 listopada 2001r., sygn. akt II AKa 226/02: „Brzmienie art. 91 § 1 k.k. (...) jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu dwa lub więcej przestępstw (...), sąd orzeka karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje...”, jednoznacznie przesądza, że o ciągu przestępstw można mówić dopiero wówczas, gdy ustalone zostanie, że sprawca w określonym miejscu, czasie i w podobny sposób popełnił dwa lub więcej przestępstwo o identycznych znamionach. Jednocześnie przepis ten nie daje podstaw do jakiegokolwiek kumulacji, łączenia, czy też dokonywania globalnej całościowej oceny wszystkich składających się na ciąg przestępstw zachowań sprawcy”. W ocenie Sądu z takimi właśnie podobnymi okolicznościami strony przedmiotowej przestępstw z pkt 1, 2, 3 i 5 mamy do czynienia. Ustalony stan faktyczny nakazywał przyjęcie przez Sąd powyższej kwalifikacji prawnej wobec czynów zarzucanych K. T. (1), bowiem oskarżony działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu. Wszystkie czyny wchodzące w skład ciągu przestępstw zostały zakwalifikowane z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. Pamiętać należy, że innym warunkiem uznania wielości przestępstwa za ich ciąg jest ustalenie, że zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu. Jest to okoliczność ocenna, również wypracowana przez judykaturę i doktrynę prawa karnego. W szczególności, w myśl poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 28 września 2000 r., II AKa 250/00: „Wątpliwości budzi wyrażony pogląd, że określony w art. 91 § 1 k.k. wymóg krótkich odstępów czasu został spełniony, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami upłynął okres powyżej 1 roku”. Ze stanowiska tego należy wyciągnąć wniosek, że krótkimi odstępami czasu są odstępy co najwyżej kilkumiesięczne, stąd też w niniejszej sprawie warunek ten został zachowany. Ostatnią przesłanką ciągu przestępstw jest popełnienie przez sprawcę dwu lub więcej przestępstw zanim zapadł pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny co do któregośkolwiek z nich. Również w tym wypadku, w ocenie Sądu, warunek ten został spełniony. Wszystkie przestępstwa wchodzące w skład ciągu przestępstw, zostały popełnione w okresie od (od dnia 1.03.2011 r. do dnia 17.03.2011 r.) do (od dnia 23.05.2011 r. do 24.05.2011 r.) – pierwszy w okresie od dnia 1.03.2011 r. do dnia 17.03.2011 r., drugi w dniu 30.03.2011 r., trzeci w dniu 6.05.2011 r., czwarty w okresie od dnia 23.05.2011 r. do 24.05.2011 r..

Biorąc zatem pod uwagę powyższe, należy uznać, że K. T. (1) dopuścił się opisanych powyżej przestępstw z pkt 1, 2, 3 i 5 w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k.

Należy zaznaczyć, że karalność usiłowania uzasadniona jest następującymi elementami: zaawansowanie czynu jest na tyle dalece posunięte, że zachodzi ze strony zachowania podjętego przez sprawcę realne zagrożenie dla dobra prawnego, przeciwko któremu skierowany jest czyn zabroniony oraz zamiarem sprawcy objęte jest dokonanie czynu zabronionego. Podkreślić należy, że zrównanie zagrożenia karą za usiłowanie i dokonanie wskazuje na to, że ustawodawca przywiązuje zasadniczą wagę właśnie do elementu podmiotowego. Do znamion usiłowania jako formy stadialnej popełnienia przestępstwa zaliczyć należy zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie będące bezpośrednim zmierzaniem ku dokonaniu czynu zabronionego oraz brak dokonania zamierzonego przez sprawcę czynu.

Dokonując oceny strony podmiotowej zarzucanych K. T. (1) czynów wskazać należy, iż działał on wspólnie i w porozumieniu: w zakresie czynu z pkt 1 z J. B. (4), w zakresie czynów z pkt 2 i 3 z H. Z., a w zakresie czynu z pkt. 5 z W. Z. (1). Sąd podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie, iż „ustawa nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego. Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować, natomiast muszą mieć świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia” (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002r., III KKN 371/00, LEX nr 74395) oraz, że „współsprawstwo jako jedna z postaci sprawstwa oznacza wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a to z kolei oznacza zachowanie zgodne z podziałem ról, co sprawia, że nie każdy ze współsprawców musi osobiście realizować wszystkie znamiona przestępstwa, każdy jednak musi podejmować takie działanie, które łącznie z działaniem innego uczestnika porozumienia zmierza do dokonania przestępstwa. Innymi słowy, dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnym działaniem znamię czynu zabronionego, lecz wystarczy, iż osoba taka - dążąc do realizacji zaplanowanego wspólnie czynu - działa w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwia bezpośredniemu sprawcy wykonanie wspólnego celu. Tak więc cechą współsprawstwa jest to, że umożliwia ono przypisanie jednemu ze współsprawcy tego, co uczynił jego współnik w wykonaniu łączącego ich porozumienia. (por. postanowienie SN z dnia 5 maja 2003r., V KK 346/05, LEX nr 78912). „Współsprawstwo polega na tym, że dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, realizuje czyn zabroniony, przy czym owo porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie tej realizacji, jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa(...) Do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne "własnoręczne" realizowanie znamion czynu zabronionego (np. "bicia", "zabierania"), gdyż decyduje wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról” (por. wyrok SN z 19 czerwca 1978r., OSNKW 1978, poz. 110). Współsprawcą zatem jest ten, którego zachowanie dopełniło zachowanie innych uczestników postępowania w stopniu, który zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa. Konstrukcję współsprawstwa Sąd przyjął w oparciu o dokonanie oceny jednostkowych działań, jakie podejmował oskarżony K. T. (1), ale także J. B. (4), H. Z. i W. Z. (1) oraz w oparciu przede wszystkim o ocenę ich przestępnego porozumienia, jego zakresu i sposobu realizacji. Bez wątplenia w zakresie poszczególnych czynów działali oni wspólnie i w porozumieniu, podejmowane przez nich czynności składały się na wspólne przedsięwzięcie celem realizacji wspólnie zaplanowanego celu. Podjęmowali wspólne przedsięwzięcie i razem realizowali ustalony plan. Z powyższego zespołu okoliczności faktycznych wynika także świadomość i wola realizacji przestępnego działania oskarżonego ze świadkami, co jednoznacznie wskazuje na porozumienie i obejmowanie przez każdego z nich znamion czynu.

W każdym z omawianych powyżej przypadków modus operandi działania oskarżonego był podobny. K. T. (1) wyszukiwał osobę, która byłaby w stanie zaciągnąć kredyt, który rzekomo miał później spłacać, a ta osoba miała otrzymać w zamian odpowiednią kwotę pieniędzy.

Mając na uwadze ustalony i oceniony materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego oraz okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów nie budzą wątpliwości. Uznając winę oskarżonego K. T. (1) w

zakresie popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt. 1, 2, 3 i 5 wyczerpujących ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. oraz art. 270 § 1 kk popełnionych w warunkach art. 64 § 1 kk (tj. przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. akt II K 457/00 z dnia 16.04.2007r. za umyślne przestępstwo podobne tj. za czyny z art. 286 § 1 kk i inne m.in. na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 11.10.1999r. do 8.12.2000r. k. 822-827. Karę pozbawienia wolności oskarżony odbywał w okresie od 20.10.2007r. do 21.02.2010) oraz art. 91 § 1 k.k.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz na zasadzie art. 33 § 2 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił wysoką społeczną szkodliwość popełnionych przestępstw oraz stopień winy, jak i stopień społecznej szkodliwości. Przestępstwa, których dopuścił się oskarżony, co wynika z ich istoty, są przestępstwami umyślnymi. Oskarżony miał pełną świadomość swojego przestępczego działania, a w momencie popełnienia czynów zabronionych miał niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się zgodnie z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączających winę, czy też bezprawność czynu.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd baczyl także, aby orzeczona kara była adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynów. Stopień ten również należy uznać za znaczny z uwagi na rodzaj naruszonego dobra, postać zamiaru i motywację oskarżonego – osiągnięcie korzyści majątkowej. Przestępcze działanie oskarżonego zostało skierowane przeciwko różnym dobrom chronionym prawem, jakimi są mienie i wiarygodność dokumentów. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów Sąd miał również na uwadze wartość szkody, działanie uprzednio zaplanowane, a także wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Sąd nie dopatrył się okoliczności łagodzących.

W ocenie Sądu orzeczonej wobec oskarżonego K. T. (1) kara 2 lat pozbawienia wolności pozwoli na uzyskanie właściwego oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku oskarżonego, a zwłaszcza wpłynie na jego społeczną postawę. Analiza zachowania oskarżonego niezbicie dowodzi tego, że tylko wymiar bezwzględnej kary w wymiarze orzeczonym będzie stanowiło dolegliwość, która nie będzie mieć charakteru represji, ale wypełni funkcję prewencyjną tak indywidualną - co do osoby sprawcy, jak i generalną w stosunku do potencjalnych sprawców przestępstw.

Oskarżony stając uprzednio pięciokrotnie przed Sądem, wykazał lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego. W tym stanie rzeczy orzeczonej kara winna uświadomić oskarżonemu nieopłacalność podobnych zachowań w przyszłości.

Sąd nie tracił także z pola widzenia wielości czynów popełnionych przez oskarżonego K. T. (1), a także faktu, iż każde działanie przestępcze będące przedmiotem niniejszego postępowania związane było z jego chęcią uzyskania korzyści majątkowej. K. T. (1) od początku do końca „kontrolował” popełnienie przestępstwa i z tych względów Sąd dostosował odpowiednio rozmiar orzeczonej wobec niej kary do stopnia jego zaawansowania w działalności przestępczej. Powyższa kara w ocenie Sądu wpłynie pozytywnie na zachowanie oskarżonego uświadamiając mu niewłaściwość dotychczasowego postępowania i co za tym idzie spełni swą rolę wychowawczą. Sąd uznał, iż bezwzględna kara pozbawienia wolności orzeczonej w odpowiednio długim wymiarze, biorąc pod uwagę demoralizację i niepoprawność zachowania oskarżonego, jest jedyną karą, która w odczuciu społecznym uznana zostanie za sprawiedliwą.

Ponadto Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać winę oskarżonego K. T. (1) w zakresie czynu z art. 16 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., tj. czynienia przygotowań do popełnienia czynu zabronionego poprzez wyrobienie pieczętki o treści (...) T. W., Z. (...) Spółka Jawna (...)-(...) K., ul. (...) NIP (...), w celu podrobienia dokumentu.

Ponieważ karalność przygotowania odnosi się nie tylko do fałszowania dokumentów, lecz także ich użycia, podkreślić należy, że czynności sprawcze w tym wypadku będą polegać nie tylko na samym posiadaniu fałszywego dokumentu, lecz posiadaniu go w okolicznościach wskazujących na zamiar jego użycia.

Podkreślić należy, że wynikająca z zasady domniemania niewinności zasada in dubio pro reo ma zastosowanie, gdy pomimo przeprowadzenia wszelkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. W takiej sytuacji nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, wybiera się wersję, która dla oskarżonego jest najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy. Zasada in dubio pro reo odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi (...). Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość ta nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (M. C., Polska procedura..., s. 359; SN WR 107/91, OSNKW 1992, nr 1, poz. 14). W niniejszej sprawie brak jest bowiem jakiegokolwiek dowodu, który wskazywałby, na posiadanie przedmiotowej pieczętki w okolicznościach wskazujących na zamiar jej użycia.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu K. T. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 24.05.2011r. do dnia 9.11.2011r.

Na podstawie art. 44 § 1 i 2 k.k. Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie DRZ nr I/153/11 na k. 246-248.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu K. T. (1) przez obrońcę ustanowionego z urzędu, Sąd orzekł zasadzając od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. P. kwotę 1.848 złotych powiększone o kwotę podatku VAT.

Mając ponadto na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego Sąd zwolnił K. T. (1) w całości od zapłaty kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w treści wyroku.